

**Dr hab. Sebastian Paczos prof. UAM**  
**Wydział Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza**

**Recenzja pracy doktorskiej**  
**mgr. Piotra Siemińskiego**  
**pt.: Alfred Wielopolski (1905–1996). Arystokrata, uczony, nestor szczecińskiego**  
**środowiska historycznego**  
**napisana pod kierunkiem dr. hab. Radosława Ptaszyńskiego prof. US**

## **1. OPINIA OGÓLNA**

Z dużym zaciekawieniem odniosłem się do propozycji zrecenzowania rozprawy magistra Piotra Siemińskiego, która powstała pod naukową opieką prof. US dr. hab. Radosława Ptaszyńskiego. Przedłożoną do recenzji dysertację doktorską należy ocenić zdecydowanie pozytywnie. Jest to praca stanowiąca dowód wielkiego zaangażowania Autora. Pomimo tego, że pamiętnik Alfreda Wielopolskiego ukazał się drukiem, a jego postać jest przywoływana w literaturze przedmiotu, nie doczekała się dotąd osobnego omówienia, na które bez wątpienia zasługuje. Rozprawa doktorska magistra Piotra Siemińskiego skrupulatnie przedstawia jego aktywność organizacyjną i dorobek teoretyczny, wypełniając istotną lukę badawczą.

## **2. OCENA MERYTORYCZNA**

### **2.1 WYKORZYSTANA LITERATURA**

Rozprawa powstała przy wykorzystaniu bardzo szeroko zakrojonych kwerend biblioteczno-archiwalnych i krytycznej analizie zebranego w ich trakcie materiału. Warte jest podkreślenia, iż częstokroć były to materiały źródłowe po raz pierwszy wprowadzane do obiegu naukowego, znacząco poszerzającą naszą wiedzę. Warto też podkreślić, że Autor umiejętnie wykorzystał publikacje bohatera swojej rozprawy, sięgając do zbiorów rodzinnych oraz relacji ustnych osób znających A. Wielopolskiego. Pewne wątpliwości budzi jednak brak wykorzystania przez Autora kluczowych opracowań dotyczących epoki. W rozdziale pierwszym, pisząc tak wiele o obozie sanacji, Autor nie skorzystał z pracy W. Parucha *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego 1926-1939*. Warto, aby Autor sięgnął po prace Romana

Wapińskiego: *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej czy Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej* oraz Szymona Rudnickiego: *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*.

## 2.2 METODYKA BADAWCZA (założenia, cele, metody)

Cel powstania rozprawy Autor formułuje jasno: *przedstawienie biografii Alfreda Wielopolskiego jako naukowca-społecznika w okresie po II wojnie światowej, zwłaszcza jego działalności związanej z kulturowym i naukowym zagospodarowaniem Szczecina i działalności na rzecz integracji Pomorza Zachodniego*. Chodziło również o pokazanie sylwetki wywodzącego się z arystokratycznego rodu naukowca, który zmuszony został do funkcjonowania i przystosowania się do zupełnie nowych realiów Polski Ludowej. Z tego zadania wywiązał się Autor wzorowo. Mamy zatem dość konkretnie i trafnie wyartykułowaną potrzebę podjęcia badań oraz precyzyjnie wytyczony cel. Autor postawił kilka pytań badawczych. Pierwsze dotyczyło czynników, które przyczyniły się do podjęcia przez A. Wielopolskiego decyzji o zamieszkaniu w Szczecinie. Drugie o stosunku do przeszłości, zarówno do okresu dwudziestolecia międzywojennego, jak również II wojny światowej i niemieckiej okupacji. Kolejne pytanie badawcze dotyczyło wkładu Wielopolskiego w budowę szczecińskiego ośrodka humanistycznego oraz popularyzacji wiedzy na temat miasta Szczecin i Pomorza Zachodniego wśród mieszkańców. Autor ponadto podjął się oceny postawy bohatera swojej rozprawy, pisząc: *istotnym zagadnieniem jest kwestia kompromisu między własnymi przekonaniem i wyznawanymi wartościami (system aksjologiczny) a postawą propaństwową*. Pytania zostały sformułowane prawidłowo, wpisują się w cel pracy i ich wybór jako przedmiotu zainteresowania w prowadzonych badaniach jest uzasadniony.

Rozstrzygnięcia metodyczne przyjęte przez Autora należy uznać za poprawne. Opis metodyki pracy jest dobrze rozwinięty. Dobór poszczególnych metod badawczych zasługuje na pozytywną ocenę, zarówno jeśli chodzi o ustalenie całego zestawu tych metod, jak i ich wykorzystanie w poszczególnych zadaniach badawczych. Uzasadnienie metod badawczych jest przekonujące i można je uznać za zgodne z regułami sztuki.

Przyjęta przez Autora metoda przedstawienia bohatera na tle epoki w odróżnieniu od tzw. biografii „czystej” jest zdecydowanie ciekawsza, bo daje czytelnikowi możliwość wglądu socjologicznego czy psychologicznego w główną postać. Niemniej niesie ze sobą pewne zagrożenia, których Autor rozprawy się nie ustrzegł. W przypadku osób, które cieszyły się długim życiem (a dotyczy to także A. Wielopolskiego) od Autora wymaga się czegoś więcej niż tylko pobieżnego poznania epok historycznych, w których żył bohater

opracowania. Zachęcałbym również Autora do sięgnięcia do książki autorstwa Anity Całek, *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013.

## 2.2 STRUKTURA ROZPRAWY

Przeprowadzoną analizę i wyniki swoich badań Autor zaprezentował w obszernej, liczącej 478 stron, pracy. Całość wywodów zamyka się w trzech zasadniczych rozdziałach, które dopełniają wstęp i dość krótkie zakończenie, obszerna bibliografia oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. Konstrukcja pracy jest poprawna. Rozdziały posiadają tytuły w większości odnoszące się bezpośrednio do głównych etapów życia i działalności Alfreda Wielopolskiego. Zachowany został układ chronologiczny, przede wszystkim w odniesieniu do kluczowej problematyki pracy. Zmuszony jestem podkreślić, iż Autor nie podał we wstępie, jaki podział zdecydował się przyjąć i nie poinformował czytelnika rozprawy, o czym będą poszczególne rozdziały. Zrobił to natomiast w streszczeniu pracy.

Ponadto Autor, prezentując pytania badawcze, de facto zamieścił we wstępie pracy skrótową biografię Alfreda Wielopolskiego (s. 7-11), powtarzając następnie zamieszczone tam informacje w poszczególnych rozdziałach pracy.

Pewnym mankamentem przyjętej struktury książki – w moim przekonaniu – jest zbyt szczegółowo rozbudowany układ problemowy poszczególnych rozdziałów. Muszę jednak przyznać, że może to ułatwić lekturę osobom z pozanaukowego grona odbiorców.

Z innych uwag natury konstrukcyjnej należałoby zwrócić uwagę na zastosowany podział trzeciego rozdziału (o tytule *Naukowe i społeczne zaangażowanie*), w którym to Autor zamieścił podrozdział 4 z opisem ostatnich lat życia Alfreda Wielopolskiego. Nie do końca wpisują się one w tematykę rozdziału i można odnieść wrażenie, że podrozdział został tam umieszczony na tzw. „doczepkę”. W tym przypadku należałoby się zastanowić nad zmianą tytułu rozdziału lub potraktowanie podrozdziału jako osobnej części pracy.

Chciałbym również zwrócić uwagę na sposób umieszczania przez Autora biogramów. Powinny one być przywołane w momencie pojawienia się danej postaci w tekście po raz pierwszy. Tymczasem biogram J. Kostrzewskiego został zamieszczony na stronie 202, chociaż ta postać pojawia się w tekście pracy już na 133 stronie.

Problemowo-chronologiczne ujęcie rozdziału II i III zaciera nieco dynamikę narracyjną rozprawy, ma jednak swoje uzasadnienie, pozwala bowiem na precyzyjne przedstawienie poszczególnych aspektów działalności Alfreda Wielopolskiego i ułatwia korzystanie z pracy. Rodzi się jednak niebezpieczeństwo powtórzeń, których Autorowi nie

zawsze udało się uniknąć. Co prawda Autor we wstępie informuje czytelnika, że konsekwencją przyjętej metody mieszanej jest powtarzanie niektórych wątków, które są wtedy analizowane w innym kontekście. Chyba nie do końca jest to prawdą.

### 2.3 JĘZYK I FORMALNA STRONA ROZPRAWY

Warsztat naukowy Autora generalnie ma charakter jednolity, przemyślany, co dobrze świadczy o Nim jako historyku-badaczu. Zawarte w pracy przypisy i bibliografia zostały skonstruowane w nader skrupulatny i właściwy sposób (jedynie w wypadku zawartego w bibliografii wykazu tytułów prasowych wskazane byłoby podanie konkretnych wykorzystanych roczników). Przypisy natomiast najczęściej dostarczają informacji o podstawie źródłowej monografii oraz pełnią funkcję faktograficznych uzupełnień, rzadziej zaś mają charakter przyczynkarskich komentarzy poszerzających wykład główny. Należy pochwalić Autora za umieszczenie obszernych biogramów postaci, które pojawiają się w rozprawie.

Tekst pracy istotnie wzbogacają fotografie, szkoda jedynie, że Autor nie umieścił w niej stosownego wykazu. Największy mankament dla czytelnika stanowi jednak fakt pozbawienia analizowanej pracy jakiegokolwiek indeksu, w tym zwłaszcza indeksu osobowego.

Dysertacja napisana jest zrozumiałym, komunikatywnym językiem, choć znajdują się w niej potknięcia natury językowej, gramatycznej i liczne literówki. Praca wymaga pod tym kątem bardzo dokładne przejrzania.

Oto kilka przykładowych zdań, wymagających pilnej zmiany:

s.7 - Arystokratyczne urodzenie, odbyte studia oraz praca w administracji publicznej, sprawiały, że Wielopolski był czynnym uczestnikiem życia publicznego w okresie przed wojną, na które miał również wpływ przez działalność w Kancelarii Cywilnej Prezydenta Mościckiego pod zwierzchnictwem Adama Skwarczyńskiego, czy późniejsza przynależność do Klubu 11 Listopada w okresie próby utworzenia nacjonalizmu państwowego w dobie dekompozycji obozu piłsudczyków oraz OZONu. (zdanie jest zdecydowanie za długie i wymaga przeredagowania).

s. 7-8 - Objęcie stanowiska asystenta wolontariusza na Uniwersytecie Jagiellońskim miało na celu zdobycie niezbędnego doświadczenia. Jak wielu innych, również on zawierzył Jerzemu Borejszy i jego zapewnieniom, że możliwe podjęcie pracy naukowej w nowych realiach. (brak wyrazu „jest”).

s.11 - Liczne medale i nagrody i wyróżnienia państwowe mogłyby być tego potwierdzeniem.

s. 26 - Codzienne rozrywki rodziny można skonsolidować do głównych aktywności, jakimi były w pierwszej kolejności podróże... (słowo skonsolidować w tym miejscu jest niewłaściwie użyte).

s. 28, przypis nr 78 oraz w bibliografii s.469 - I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1978–1864. Zróżnicowania społeczne*, Warszawa 1983. (powinno być 1878-1864).

s. 29 - Poprawę ostatecznie przyniosła zmiana koniunktury gospodarczej w drugiej połowie lat trzydziestych, wyprzedanie części gruntów w liczbie 414 hektarów oraz dzięki prowadzeniu oszczędnościowej polityki zarządzania ordynacją i folwarkami przez ostatniego z ordynatów, Zygmunta Wielopolskiego. W ten sposób oraz dzięki ustawie w zakresie zmiany przepisów mówiących o nierozdzielności ordynacji pozwoliła na opanowanie zadłużenia. (zdanie wymaga przeredagowania)

s. 46 - Gdy nastawała zima, miast gier wybierano się na dłuższe spacery bądź na lodowisko.

s. 50 - Postawy wychowawców oraz ich metody wychowawcze porównał z ogrodnikiem, który przycina rośliny na no konkretną normę oraz standard.

s. 128 - Najważniejszy jednak fragment dotyczył podniesienia na duchu, zagrzewania do działania i wzmacniania odwagi w niepewnej sytuacji, zwłaszcza na linii stosunków polko-niemieckich.

### 3. ANALIZA SZCZEGÓŁOWA

We wstępie na stronie 12 Autor pisze, że Alfred swoją postawą – „delikatnego realisty” – przypominał pradziada margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, który również oddany sprawie polskiej, starał się „mierzyć siły na zamiary”. Autor mógłby nieco więcej miejsca poświęcić na scharakteryzowanie tego stylu myślenia. Nie jest to bowiem bez znaczenia biorąc pod uwagę fakt, że Aleksander Wielopolski uważany jest za prekursora polskiego konserwatyzmu i ojca stańczykowskiego myślenia o polityce. A zatem silny realizm, trzymanie się za wszelką cenę gruntu czyni z margrabiego Aleksandra Wielopolskiego postacią wyjątkową dla jego epoki, charakteryzującej się romantycznymi porywami.

Autor opatrzył pracę podtytułem: *Arystokrata, uczony, nestor szczecińskiego środowiska historycznego*, co tłumaczy zawarcie treści stricte biograficznych w pierwszym rozdziale i skoncentrowanie się w kolejnych, wyraźnie już problemowych, na aktywności

organizacyjnej i dorobku teoretycznym Wielopolskiego. To racjonalny i konsekwentnie zrealizowany układ, choć historyk chętnie znalazłby w części biograficznej kilka wyraźniejszych dopowiedzeń. Zastanawiające jest, dlaczego Alfred Wielopolski po uzyskaniu dyplomu doktora miał tak duży problem ze znalezienia pracy (pomijając okoliczności wymieniane przez Autora), a jedyną pomocną dłoń otrzymał od Zdzisława Grabskiego? Jaki był stosunek Alfreda Wielopolskiego do zamachu majowego i w ogóle do piłsudczyków? Jak oceniał realia społeczno-polityczne, w jakich przyszło mu żyć i pracować?

Pragnę zaznaczyć, że w podrozdziale *Stosunek Wielopolskiego do sanacji*, Autor jedynie pobieżnie opisał stosunek bohatera swojej pracy do działalności „Zakonu Dobra i Honoru Polski” i samego Adama Skwarczyńskiego.

Opisując aktywność Wielopolskiego w „Klubie 11 listopada”, w żaden sposób Autor nie odniósł się do zmian jakie zaszły na scenie politycznej po śmierci Piłsudskiego, nie wspomina o dekompozycji obozu sanacyjnego i rozłamach w obozie narodowej demokracji. Tym samym tak naprawdę nie wiemy, czym kierował się Wielopolski przystępując do tej organizacji prócz tego, że uległ namowom swojego przyjaciela.

Generalnie w przypadku pierwszego rozdziału - w moim przekonaniu - została zachwiana proporcja między jednostkowymi losami danej postaci a opisami tła historycznego. W tym rozdziale szczególnie mocno widać braki Autora w znajomości epoki, stąd też choćby problemy w określeniu poglądów Alfreda Wielopolskiego i oceny podejmowanych wyborów życiowych.

Zdecydowanie lepiej Autor poradził sobie w rozdziale drugim i trzecim, w których nie tylko otrzymaliśmy bardzo szczegółowy, momentami nawet zbyt szczegółowy opis aktywności zawodowo-naukowej samego Wielopolskiego, ale mamy również sposobność zapoznać się z działalnością wielu instytucji, z którymi był związany. Autorowi udało się w tym rozdziale pokazać powojenne realia polityczno-społeczno-gospodarcze, z którymi musieli się mierzyć ludzie tacy jak Wielopolski.

Największym problem w tych rozdziałach są powtórzenia. Np. na stronie 167 w przypisie 537 Autor zamieścił pełen tekst życiorysu A. Wielkopolskiego złożonego w momencie ubiegania się przez niego o pracę w Instytucie Bałtyckim. Znajdziemy tu informacje nie odbiegające od tych zamieszczonych wcześniej. Może zamiast obszernego przypisu wystarczyłby krótki komentarz? Podobnie rzecz się ma w przypadku początku podrozdziału 2.2 (strony 312-313), noszącego tytuł „Droga do Szczecina” oraz podrozdziału 2.3 (strony 315-316): „Wbrew przeciwnościom”. W obu przypadkach mamy do czynienia z

przywoływaniem informacji, o których Autor szczegółowo pisał wcześniej. W moim przekonaniu, tego rodzaju powtórzeń Autor powinien unikać.

W przypadku tych dwóch rozdziałów Autor z sukcesem powiązał wątki biograficzne z zasadniczymi dla pracy omówieniami tekstów Alfreda Wielopolskiego, wiążąc je z istotnymi wydarzeniami o charakterze politycznym i społecznym, zachodzącymi w Szczecinie i Polsce.

#### 4. WNIOSKI I KONKLUZJA KOŃCOWA

Reasumując, otrzymaliśmy bardzo interesujące studium postaci Alfreda Wielopolskiego, porządkujące dotychczasowy stan wiedzy. Autor starał się ukazać całość jego osiągnięć w zakresie pracy naukowej, zawodowej i kulturalnej w okresie po 1945 roku na terenie Szczecina. Zdecydował się przy tym na formułę prezentacji swego bohatera na tle epoki. Autor przyjął ponadto koncepcję obcowania czytelnika z dość obszernym materiałem źródłowym i historiograficznym przy ograniczonej prezentacji własnego stanowiska i wyraźnych ocen.

Pracę wyróżnia wnikliwość i rzetelność. Autor wykazał się umiejętnościami identyfikacji problemów badawczych, formułowania celów badań, konstruowaniu i doborze metod badawczych oraz wnioskowania i prezentacji wyników.

Pomimo tego, że w dysertacji zostały zidentyfikowane błędy formalne oraz pewne uwagi polemiczne, w przekonaniu autora recenzji praca spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim. Stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta oraz umiejętność prowadzenia pracy naukowej.

Wnoszę zatem o dopuszczenie mgr. Piotra Siemińskiego do publicznej obrony na podstawie przedłożonej mi do recenzji rozprawy.

Poznań 14.05.2021 r.

  
dr hab. Sebastian Paczos, prof. UAM